

Specustawa konieczna, chociaż może budzić wątpliwości



dr Filip
Elżanowski

Wydział Prawa
i Administracji
Uniwersytetu
Warszawskiego,
ekspert
ds. energetyki

Bronisław Komorowski zakończył kadencję, podpisując ustawę o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych. Nadanie inwestycji statusu priorytetowej i umożliwienie inwestorom korzystania z przyspieszonej ścieżki pozyskiwania decyzji i zezwoleń niezbędnych do jej realizacji nie jest oczywiście niczym nowym. Wiele najistotniejszych sektorów inwestycji infrastrukturalnych zostało już objętych ustawami specjalnymi, które pozwalają na sprawniejsze przygotowanie dużych i istotnych dla państwa projektów. Do takich ustaw można zaliczyć chociażby regulacje o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji drogowych, kolejowych czy obiektów energetyki jądrowej oraz inwestycji towarzyszących.

Ustawa przesyłowa pozwala przede wszystkim ograniczyć liczbę pozwoleń niezbędnych do rozpoczęcia projektu. Zakłada wprowadzenie kompleksowej decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji. Co istotne, jeden dokument ma łączyć w sobie decyzję lokalizacyjną, podziałową i wywłaszczeniową. Dzięki nowym przepisom przede wszystkim dojdzie do poważnego skrócenia procedur koniecznych do uzyskania zezwoleń oraz skupienia w rękach jednego organu – wojewody – kompetencji do ich wydania. Mowa o wojewodzie, na którego terenie zlokalizowany jest najdłuższy odcinek inwestycji.

Priorytetowe potraktowanie elektroenergetycznych inwestycji przesyłowych ma przede wszystkim na celu

zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego Polski oraz realizację zobowiązań wobec UE. Rada Europejska podkreśla potrzebę modernizacji i rozbudowy europejskiej infrastruktury energetycznej, by „ureczywistnić solidarność między państwami członkowskimi, zapewnić alternatywne trasy dostaw lub tranzytu oraz źródeł energii”. Zgodnie z unijnymi założeniami żadne z państw członkowskich po roku 2015 nie powinno pozostać odizolowane od europejskich sieci gazowych i elektroenergetycznych ani stanąć w obliczu zagrożenia bezpieczeństwa energetycznego ze względu na brak odpowiednich połączeń. Rozporządzenie z 17 kwietnia 2013 r. w sprawie wytycznych dotyczących transeuropejskiej infrastruktury energetycznej (nr 347/2013) ma pomóc w sprostaniu tym zadaniom. Nakazuje krajom nadanie priorytetowego statusu projektom będącym przedmiotem wspólnego zainteresowania państw członkowskich; projekty takie muszą otrzymać status najwyższego możliwego znaczenia w kraju i być zgodnie z nim traktowane w procesach wydawania pozwoleń.

Strategiczne inwestycje w sieci przesyłowe finansowane są m.in. ze środków własnych podmiotów je realizujących, środków pochodzących z budżetu państwa, a także z unijnego budżetu. Organem upoważnionym do wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji strategicznej inwestycji będzie właściwy wojewoda. W ustawie przyjęto także zasadę, że organem wyższego stopnia jest minister właściwy do spraw budownictwa, lokal-

nego planowania i zagospodarowania przestrzennego oraz mieszkalnictwa (obecnie jest to minister infrastruktury i rozwoju). Wojewoda musi działać szybko. Decyzja powinna zostać wydana w ciągu miesiąca od dnia złożenia wniosku. W przeciwnym razie minister wymierza wojewodzie karę finansową, która ma go zmobilizować do jak najszybszego wydania decyzji. Decyzja ostateczna będzie też decyzją wywłaszczeniową. To oznacza, że nieruchomości, znajdujące się w liniach rozgraniczających teren inwestycji, stają się własnością Skarbu Państwa. Oczywiście za odszkodowaniem. Za te nieruchomości, ich użytkowanie wieczyste czy ograniczone prawa rzeczowe przysługuje odszkodowanie w wysokości uzgodnionej podczas negocjacji między wojewodą a dotychczasowym właścicielem, użytkownikiem wieczystym lub osobą, której przysługuje ograniczone prawo rzeczowe. Jeżeli obie strony nie będą w stanie osiągnąć porozumienia, wówczas wysokość odszkodowania zostanie ustalona przez wojewodę. Ustawa zobowiązuje wojewodę do ustalania wartości nieruchomości według stanu w dniu wydania decyzji przez organ I instancji oraz według jej wartości w dniu ustalenia wysokości odszkodowania. W uzasadnieniu do ustawy zaznaczono, że wysokość odszkodowania nie może przekroczyć wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego. W sytuacji, w której właściciel nieruchomości nie zgodzi się z dokonanyymi wyliczeniami, może dochodzić swych praw przed sądem.

Część ważnych ze względu na bezpieczeństwo energetyczne kraju inwestycji jest współfinansowana z funduszy unijnych. Te środki mogą przepaść, jeśli terminy ukończenia inwestycji nie będą dotrzymane. Obowiązujące do tej pory przepisy administracyjne są nieskuteczne i nie pozwalają na sprawne przygotowanie dużych oraz istotnych dla państwa projektów. Samo rozpoczęcie inwestycji trwa zbyt długo i spotyka się z niemożliwym do pokonania oporem właścicieli nieruchomości. Specustawa ma być szybką ścieżką wywłaszczenia nieruchomości, wraz z przysługującym odszkodowaniem. Jednak zaproponowane rozwiązania mogą budzić wątpliwości. Zdaniem niektórych ekspertów ustawa jest niezgodna z konstytucją. Nawet jeżeli dotychczasowy właściciel nie wyrazi zgody na zaproponowaną rekompensatę, nie zablokuje inwestycji i prawa inwestora do rozpoczęcia budowy. Pojawiają się opinie, zgodnie z którymi proponowane rozwiązania dotyczące rekompensat są nieprecyzyjne, a cała regulacja ma na celu dopuszczenie bezkarnych wywłaszczeń. Należy jednak pamiętać, że wszystkie ustawy specjalne, które mają na celu przyspieszenie strategicznych dla państwa inwestycji, dają prymat wartości, jaką jest cel publiczny, kosztem ochrony praw właścicieli nieruchomości. Głównym celem podpisanej ustawy jest pokrycie w sposób ciągły i wystarczający planowanego zapotrzebowania na energię elektryczną, czyli zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego Polski. Dlatego specustawa jest pilnie potrzebna. ©